

**Sygn. akt: I ACa 140/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Anna Cesarz (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Dorota Ochalska - Gola</b> <b>SO del. Krzysztof Wójcik</b>
Protokolant:	stażysta Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. Ś.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 22 listopada 2012 r. sygn. akt I C 19/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz M. Ś. kwotę 2.201,18 (dwa tysiące dwieście jeden złotych osiemnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.**

**Sygn. akt I ACa 140/13**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 listopada 2012r. w sprawie z powództwa **M. Ś. przeciwko** (...) S.A. w S. o zadośćuczynienie, Sąd Okręgowy w Sieradzu zasądził od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powódki kwotę 70.000 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2011r. do dnia zapłaty i w pozostałym zakresie oddalił powództwo oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.018,02 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu, w tym kwotę 518,02 złotych tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa prawnego, zaś w pozostałym zakresie koszty zastępstwa prawnego między stronami wzajemnie zniósł oraz nakazał

pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 1.780,81 złotych tytułem części opłaty sądowej, od której powódka była zwolniona oraz części kosztów opinii biegłego.

(wyrok k. 337)

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że w dniu 14 sierpnia 2010r. w miejscowości W. doszło do wypadku komunikacyjnego. W przedmiotowym wypadku doszło do zderzenia dwóch pojazdów - tj. pojazdu marki P. (...) nr rej. (...), którym kierował P. W. oraz pojazdu marki P. (...) nr rej. (...), którym kierowała H. P.. Przyczyną wypadku było nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu przez sprawcę zdarzenia

- H. P.. Sprawczyni zdarzenia, prowadząc pojazd marki P. (...) o nr rej. (...), nie zastosowała się bowiem do znaku (...) wyjeżdżając ze znaczną prędkością na drogę krajową numer (...), skutkiem czego pojazd prowadzony przez P. W.

- P.(...)o nr rej. (...) uderzył czołowo w pojazd sprawczyni, po czym nastąpiło powtórne zderzenie obu pojazdów bokami. W wyniku dużej prędkości i wtargnięcia na skrzyżowanie pojazd sprawczyni staranował również czekający do skrętu pojazd marki V. (...), po czym uderzył w jadący z naprzeciwka samochód V. spychając go do rowu.

W trakcie zaistniałego wypadku w pojeździe kierowanym przez P. W. przebywali: wnuczka powódki - E. K. oraz jej córka - I. K.. W wyniku przedmiotowego wypadku, na skutek odniesionych obrażeń I. K. zmarła.

Pojazd sprawczyni wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. polisą nr (...).

Kierująca pojazdem H. P. została skazana prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wieluniu w sprawie sygn. akt II K 1319/10 za nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez to, że kierując samochodem osobowym marki P. (...) nr rej (...), dojeżdżając drogą podporządkowaną - ulicą (...) - do skrzyżowania posiadającego pierwszeństwo przejazdu drogą krajową nr (...) nie zatrzymała się przed znakiem (...) i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu pojazdom jadącym drogą nr (...), doprowadzając w ten sposób do zderzenia z samochodem marki P. (...) nr rej (...), kierowanym przez P. W., a następnie uderzając w dwa inne samochody osobowe - V. (...) nr rej (...), kierowany przez Ł. K. i V. (...) nr rej. (...), kierowany przez K. S., w następstwie czego pasażerka samochodu P. (...) I. K. zmarła, pasażer samochodu P. (...) M. P. doznał obrażeń skutkujących chorobą realnie zagrażającą życiu, natomiast K. S. i pasażerka samochodu P. (...) E. K. naruszenia czynności narządów na okres powyżej 7 dni.

Zmarła I. K. po śmierci swego męża w wypadku komunikacyjnym w roku 2001 mieszkała wraz z powódką w miejscowości S.. W chwili śmierci miała 55 lat,

a powódka 77. Zmarła była córką powódki - jej jedynym dzieckiem. W związku z tym powódkę z córką łączyły niezwykle silne więzi emocjonalne. Miłość rodzicielska pomiędzy powódką, a jej córką była niezwykle silna. Powódka miała z córką bardzo dobry kontakt, chętnie wspólnie spędzały czas. Obie kobiety często wspólnie przesiadywały w salonie, oglądając telewizję, razem z synem zmarłej I. K.- B. K. spożywały posiłki. Nadto powódka, ze względu na zaawansowany wiek, była zależna od swojej córki. Zmarła córka wspierała powódkę w życiu codziennym, pomagała w zwykłych czynnościach, sprawowała opiekę nad nią zajmowała się gotowaniem, praniem, sprzątaniem, robiła zakupy, zaopatrywała powódkę w potrzebne leki, wozila do lekarzy i znajomych. Powódka mieszkając zatem z córką miała z jej strony nie tylko pomoc, jakiej często osoba w jej wieku wymaga, ale również jej towarzystwo. Cała rodzina powódki (tj. bracia i siostry) mieszka daleko w związku z tym powódka ma z nimi sporadyczny kontakt.

Obecnie, po śmierci córki, powódka przebywa sama w mieszkaniu swej wnuczki

- A. K. w W.. Z uwagi na fakt, że powódka nie ma więcej dzieci,

a wnuczka mieszkają poza miejscem jej zamieszkania M. Ś. musi sama wykonywać wszystkie czynności. W obecnej chwili powódka uzależniona jest od wnuków

i tego jak często ją odwiedzają. Jej spotkania ze znajomymi są w tej chwili znacznie rzadsze niż przed wypadkiem. Powódka zmuszona jest również opiekować się psem, który był chowany przez córkę powódki, co dla osoby w podeszłym wieku jest niezwykle uciążliwe. Samotne mieszkanie powódki jest dla niej bardzo problematyczne. Powódka jest osobą

w podeszłym wieku, cierpi na chorobę wieńcową, ponadto ma schorzenia kręgosłupa, cierpi na zaburzenia kardiologiczne. W trakcie tygodnia powódka zdana jest wyłącznie na pomoc sąsiadów.

W toku postępowania Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego psychologa A. I. oraz biegłej psychiatry J. K.. Ze sporządzonych przez wyżej wymienionych biegłych opinii wynika, że więź łącząca powódkę M. Ś. ze zmarłą w wypadku córką I. K. była bardzo silna, w związku z czym wpływ zaistniałego zdarzenia na psychologiczne funkcjonowanie powódki po wypadku jest znaczący i zaznacza się przede wszystkim w sferach emocjonalnej, społecznej i rodzinnej. Zdarzenie to wpłynęło również negatywnie na sferę psychiczną powódki. Pogorszyło się bowiem znacznie jej funkcjonowanie społeczne, znacznie osłabiła aktywność życiowa i przewlekłe utrzymują się stany depresyjne. W wyniku tragicznej śmierci córki u M. Ś. rozwinęła się bowiem powikłana reakcja żałoby. Stan przygnębienia związany ze zwracającą uwagę zmianą życiowego funkcjonowania i dolegliwościami somatycznymi trwa już powyżej roku od śmierci bliskiej osoby. Powódka zatrzymała się w procesie żałoby, a odczuwane stany depresyjne nie pozwalają na jej normalne funkcjonowanie. Nastąpiło znaczne ograniczenie aktywności życiowej, izolacja społeczna, występują przedłużające się stany smutku, depresja, uczucie żalu, poczucie krzywdy i lęk o przyszłość, obniżenie motywacji do działania.

Pismem z dnia 9 lutego 2011r. pozwany przyznał powódce tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na podstawie art. 446 § 4 k.c. kwotę 10.000 złotych.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uwzględnił w części wytoczone powództwo, stwierdzając jego zasadność i w konsekwencji zasądzając od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 70.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, w pozostałej części Sąd oddalił powództwo jako bezzasadne.

W ocenie Sądu Okręgowego bezspornym jest, że powódka na skutek śmierci I. K. - jedyne dziecko doznała krzywdy wyrażającej się w cierpieniach psychicznych. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego śmierć córki wywarła głęboki wpływ na powódkę. Z niekwestionowanych opinii biegłych psychologa i psychiatry wynika, że wpływ zaistniałego wypadku, w którym zginęła I. K., zarówno na psychologiczne, jak i psychiczne funkcjonowanie powódki jest znaczny i odcisnął swe piętno przede wszystkim w sferach: emocjonalnej, społecznej i rodzinnej. Powódka utraciła jedną

z najbliższych jej osób, jedyne dziecko, osobę która poza tym pomagała jej zarówno w codziennym życiu, jak i towarzyszyła w nim, która stanowić miała swoistego rodzaju zabezpieczenie na starość. Utrata pomocy świadczonej przez córkę w tym zakresie wpływa zaś na poczucie krzywdy powódki. Powódka bowiem jest osobą starszą, jej stan zdrowia ulega zaś pogorszeniu. Cierpi na chorobę wieńcową i schorzenia narządu ruchu, od roku choruje na zaćmę. Ma problemy z poruszaniem się, z samodzielnym zaspokajaniem potrzeb życiowych i wymaga częściowej opieki osób trzecich. Tą opiekę zaś dotychczas zapewniała jej córka, przez co powódka czuła się bezpieczna. Biegli powołani w sprawie stwierdzili, że zaistniałe zdarzenie doprowadziły u powódki do ograniczenia aktywności życiowej, izolacji społecznej, wystąpienia przedłużającego się stanu smutku, depresji, uczucia żalu, poczucia krzywdy i lęku o przyszłość, obniżenia motywacji do działania i wystąpienia u niej tzw. przedłużonej reakcji żałoby. Przy ocenie negatywnych przeżyć psychicznych powódki należy mieć na uwadze to, że śmierć jej córki była śmiercią nagłą i tragiczną - dodatkowo spowodowaną przez kierowcę w stanie nietrzeźwości, co na pewno pogłębia poczucie krzywdy powódki. Inaczej trzeba bowiem oceniać przeżycia psychiczne osoby, której dzieci umierają po chorobie, kiedy jej najbliżsi mają czas i możliwość na „przygotowanie” się na odejście najbliższej, ukochanej osoby, a inaczej należy oceniać przeżycia osoby, której bliscy umierają nagle, ginąc tragicznie.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy uznał, że stosownym i adekwatnym zadośćuczynieniem pieniężnym za doznaną krzywdę, będzie w stosunku do powódki kwota 80.000 złotych, a więc przy uwzględnieniu wypłaconej już dobrowolnie przez stronę pozwaną sumy 10.000 złotych, dodatkowo kwota 70.000 złotych. W efekcie w pozostałym zakresie zgłoszone roszczenie o zadośćuczynienie Sąd Okręgowy oddalił jako wygórowane i nieuzasadnione.

W ocenie Sądu Okręgowego zasądzona na rzecz powódki kwota 70.000 złotych wraz z wypłaconą już przez pozwanego kwotą w trakcie postępowania likwidacyjnego, czyli łącznie kwota 80.000 złotych zadośćuczynienia w związku z tragiczną śmiercią córki powódki, z jednej strony uwzględnia charakter i stopień cierpień doznanych przez powódkę w związku z utratą córki oraz zaistniała w następstwie tego zdarzenia faktyczną sytuację życiową powódki (jest zatem adekwatna), z drugiej zaś strony stanowi odczuwalną dla powódki wartość ekonomiczną, która pozwoli na złagodzenie doznanej przez nią krzywdy. Otrzymana kwota stanowi ponad 23 - krotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto, które według Komunikatu Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 9 sierpnia 2012r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w drugim kwartale 2012 r. (M.P. nr 57, poz. 585) w II kwartale 2012r. wyniosło 3.496,82 zł. Tym bardziej, że wysokość zadośćuczynienia jest z zasady kwestią oceną i nie istnieją dokładne ilościowe kryteria oceny skutków zaistniałego zdarzenia w postaci śmierci osoby bliskiej.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc i art. 100 kpc. Powódka wygrała spór w 50% i w takim zakresie orzeczono o zwrocie na jej rzecz części opłaty od pozwu oraz wynagrodzenia biegłych. Również w takim zakresie Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 1.687,50 złotych tytułem części opłaty sądowej, od której powódka była zwolniona oraz części kosztów opinii biegłego. Obie strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, a powódka wygrała prawie połowę pierwotnie dochodzonej kwoty co uzasadniało, na podstawie art. 100 kpc, zniesienie kosztów zastępstwa procesowego pomiędzy stronami, poza kwotą 518,02 zł stanowiącą koszty dojazdu pełnomocnika na rozprawy i zawarte w złożonym spisie kosztów.

(uzasadnienie k. 338 – 342v)

Strona pozwana zaskarżyła powyższy wyrok apelacją w części, tj. w zakresie punktu 1 kwestionowanego orzeczenia ponad kwotę 40.000 złotych oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Skarżące Towarzystwo (...) zarzuciło obrazę zarówno prawa:

I. procesowego, tj. art. 233 kpc, mającą istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj.

w sposób sprzeczny z doświadczeniem życiowym oraz wnioskami zgromadzonych w sprawie dowodów, polegającą na ustaleniu zawyżonej i nieadekwatnej w stosunku do doznanej przez powódkę krzywdy sumy zasądzonego zadośćuczynienia;

II. jak i prawa materialnego, tj. art. 446 § 4 kc, polegającą na błędnej wykładni niniejszego przepisu, poprzez pominięcie kryteriów dla ustalenia wysokości dochodzonego zadośćuczynienia w zakresie tego, że kwota należnego zadośćuczynienia powinna mieścić się w rozsądnych granicach, przez co nie może być wygórowana i powinna stanowić sumę odpowiednią do rozmiarów doznanej przez powódkę krzywdy, a nie prowadzić do wzbogacenia powódki.

W konkluzji strona apelująca wniosła o zmianę kwestionowanego wyroku w zaskarżonym zakresie i obniżenie zasądzonej przez Sąd I instancji kwoty zadośćuczynienia o 30.000 złotych (do kwoty 40.000 złotych), a także zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu odpowiednio do dokonanej zmiany wyroku, a także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(apelacja k. 353 - 355)

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(odpowiedź na apelację k. 364 - 366)

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:** Apelacja nie jest zasadna. Wbrew zarzutowi apelacji Sąd Okręgowy nie naruszył art. 233 k.p.c. Przepis ten odnosi się do kwestii oceny materiału dowodowego i aby skutecznie zarzucić

jego naruszenie należałoby wykazać, że Sąd dokonał tej oceny sprzecznie z zasadami doświadczenia życiowego czy regułami logicznego myślenia. Żadnych konkretnych przykładów przeprowadzenia przez Sąd takowej oceny apelujący nie przedstawił. W apelacji podniesiono jedynie trzy kwestie, które miałyby świadczyć o tym, że Sąd określił wysokość zadośćuczynienia należnego powódce w oparciu o art. 446 § 4 k.c. na zbyt wysokim poziomie. W istocie więc kwestie te odnoszą się do drugiego z zarzutów tj. naruszenia art. 446 § 4 k.c. Mianowicie apelujący stwierdził, że określenie zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł dla powódki będącej w podeszłym wieku jest nieuzasadnione, po wtóre powódka nie jest całkowicie osamotniona, gdyż jest pod opieką trójki wnuków, a poza tym Sąd nie uwzględnił, iż powódka odmówiła skorzystania z pomocy psychologicznej po śmierci córki, a zatem niejako sama pozbawiła się możliwości przyniesienia jej ulgi w cierpieniach. W tej sytuacji strona pozwana uznała, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia dla powódki winna być ostatecznie kwota 50.000 zł. W pierwszej kolejności należy podkreślić, że zarzut zawyżenia lub zaniżenia wysokości zasądanego zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko w razie wykazania oczywistego naruszenia panujących w orzecznictwie kryteriów przez sąd, tym bardziej, że w pojęciu "odpowiednia suma zadośćuczynienia" zawarte jest uprawnienie swobodnej oceny sądu, motywowanej dodatkowo niematerialnym – a zatem z natury rzeczy trudnym do precyzyjnego oszacowania wartości charakterem doznanej krzywdy (tak SA w Łodzi w wyroku z dnia 15.03.13r., sygn. akt I ACa 1310/12, LEX nr 1312009). Użyte w art. 446 § 4 k.c. wyrażenie "odpowiednia suma" zawiera już w sobie pojęcie niemożności ścisłego ustalenia zadośćuczynienia ze względu na istotę krzywdy. W razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, rodzaj i intensywność więzi łączących osobę pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia tj. nerwicy czy depresji, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, jak też stopień w jakim pośrednio poszkodowany będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości oraz zdolność jej zaakceptowania czy umiejętność ułożenia sobie życia na nowo (tak SA w Katowicach w wyroku z 23.04.2013 r., sygn. akt V ACa 30/13, LEX nr 1313281, również SA w Łodzi w wyroku z 18.04. 2013 r. sygn. akt I ACa 1431/12 LEX nr 1313332). Sąd Okręgowy ustalił wszystkie elementy sytuacji powódki składające się na poczucie jej krzywdy i cierpienia związanego ze śmiercią jej córki I. K. w wypadku komunikacyjnym. Sąd I instancji podkreślił, że powódka mieszkała ze zmarłą córką, która świadczyła na jej rzecz pomoc we wszelkich sprawach życia codziennego, stanowiła dla niej towarzystwo, przebywając z nią na co dzień i mając bardzo dobry, bliski kontakt. Powódka ze względu na zaawansowany wiek była zależna od córki. Właśnie starszy wiek powódki i ścisły rodzaj kontaktów z córką na pomoc i opiekę której mogła liczyć, świadczą o silnym poczuciu straty po śmierci córki, utracie poczucia bezpieczeństwa i oparcia, pojawieniu się poczucia osamotnienia i lęku przed przyszłością i niemożnością samodzielnego poradzenia sobie w podstawowych sprawach życia codziennego. To śmierć osoby starszej może być traktowana jako naturalna kolej losu, zaś z reguły utrata dziecka, nawet dorosłego jest wyjątkowo ciężkim przeżyciem, pozbawiającym rodzica nadziei na wsparcie i pomoc tego dziecka w przyszłości, powodującym silne uczucie pustki i osamotnienia. Cierpienia związane ze śmiercią dziecka są zazwyczaj tak intensywne i trwałe, że mało skuteczna może być pomoc psychologa. Trudno zarzucać powódce, że nie skorzystała z takiej pomocy, gdyż po pierwsze nie można przewidzieć, że przyniosłoby to jej ulgę w cierpieniu, a po drugie można stwierdzić na podstawie doświadczenia życiowego, że osoby starsze niechętnie, co do zasady, udają się na wizyty do psychologa, uważając, że stygmatyzuje je to, jako niepełnosprawne psychicznie. Na ile silna była więź psychiczna powódki z córką i jak daleko idące są skutki jej śmierci świadczy opinia biegłego psychologa i psychiatry. Wynika z niej, że więź ta była wyjątkowo silna, zatem wpływ śmierci I. K. na psychologiczne funkcjonowanie powódki jest wyjątkowo znaczący i przejawia się zarówno w sferze emocjonalnej jak i społecznej i rodzinnej. Biegłe podkreśliły, że pogorszyło się znacznie funkcjonowanie społeczne powódki, osłabiła się aktywność życiowa i przewlekłe utrzymują się u niej stany depresyjne. W wyniku śmierci córki rozwinęła się u powódki powikłana reakcja żałoby, mianowicie zatrzymała się ona w procesie żałoby, a odczuwane stany depresyjne nie pozwalają jej na normalne funkcjonowanie. Nastąpiła u niej izolacja społeczna, występują przedłużające się stany smutku, uczucia żalu, poczucia krzywdy, lęku o przyszłość, obniżenie motywacji do działania. Reakcja powódki, jej stan psychiczny i sytuacja życiowa po śmierci córki są zatem ponad przeciętne w odniesieniu do podobnych zdarzeń.

Fakt posiadania wnucząt nie wpływa na zmniejszenie stanu osamotnienia powódki, gdyż mieszkają oni poza jej miejscem zamieszkania i jeśli świadczą jej pomoc, to jedynie okazjonalnie. Powódka w związku ze śmiercią córki, z którą na stałe zamieszkiwała została pozbawiona codziennej opieki, wsparcia, bliskości, życzliwości najbliższej jej

osoby. Wnukowie zazwyczaj mają własne sprawy, naukę czy pracę, rodziny i nie są w stanie, a często nie mają chęci, aby poświęcić dziadkowi czy babci wystarczającą ilość czasu dla zapewnienia im osobistej opieki, ale również towarzystwa.

Podobnie jest w sytuacji powódki, która nadal mimo posiadania wnuków, znajduje się w złym stanie psychicznym po śmierci córki, z którą to łączyła ją silna więź emocjonalna i wyjątkowa bliskość.

Wobec powyższego należy uznać, że apelujący nie wykazał, ażeby przyznane na rzecz powódki zadośćuczynienie w związku ze śmiercią córki na podstawie art. 446 § 4 k.c. było nadmiernie wygórowane, w szczególności w odniesieniu do uznanej w apelacji kwoty 50.000 zł.

Apelacja jako bezzasadna podlegała zatem oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.